

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

SPRAWOZDANIE No 135

z dnia 2 marca 1940 roku

Sprawozdanie zawiera stron 16

## S k r ó t   S p r a w o z d a n i a

Wódz Naczelny gen. Sikorski wygłosił wczoraj przemówienie radiowe do narodu polskiego, w którym stwierdził m.i., że rząd polski wszystkie siły poświęca w kierunku ulżenia ludności polskiej w jej ciężkim losie i na osiągnięcie zwycięstwa. Wojna prowadzona będzie aż do zwycięskiego końca. Polska i cały naród polski zrobiły ogromny wkład na rzecz tego ostatecznego zwycięstwa. Moralna postawa narodu w Polsce jest wspaniała. Terror niemiecki nie może w niczym zachwiać nieugiętego ducha narodu. Właśnie w codziennym zmaganiu się społeczeństwa polskiego z niemieckim barbarzyństwem, które z podziwem śledzi cały świat, okazuje się z jednej strony wielkość moralnej postawy Polaków i moralna nicość Niemców. Podobny jest stan w okupacji rosyjskiej. Polska jest w stanie wojny z Rosją. Ziemie polskie pod okupacją sowiecką będą tak samo wolne jak ziemie pod okupacją niemiecką. Polska zrealizuje po wojnie zasadę sprawiedliwości społecznej. Wojna może potrwać jeszcze długo ale ostateczne zwycięstwo nasze i naszych sprzymierzeńców jest pewne. Naczelny Wódz zapowiedział w przemówieniu poza tym wspólny protest Anglii, Francji i Polski przeciwko okrucieństwu niemieckim.

"La Nation Belge" zamieszcza wywiad z kardynałem Hlondem, w którym stwierdza m.i., że Niemcy usiłują systematycznie niszczyć naród polski. Do tego samego stwierdzenia dochodzi berliński korespondent "New York Times", który pisze, że to, co opowiadają przybywający z Polski urzędnicy niemieccy i członkowie policji daje znacznie gorszy obraz jak ten, który można wytworzyć sobie na podstawie tego, co się mówi zagranicą. Zwraca natomiast uwagę, że w przeciwieństwie do organu Watykanu prasa włoska bezkrytycznie powtarza propagandowe baśnie niemieckie.

W związku z pobytem Sumner Wellesa w Berlinie "Le Journal" podobnie jak szereg prowincjonalnych dzienników francuskich ponownie stwierdza, że dobrze byłoby, aby Welles pojechał do Polski, dla naocznego zbadania metod niemieckich. W czasie swojego pobytu w Berlinie Sumner Welles przeprowadził rozmowę z Ribbentropem i Hitlerem, a w niedzielę ma się widzieć z Goeringiem. "DNB" podkreśla z okazji jego pobytu, że Niemcy są zdecydowane prowadzić wojnę do końca. "United Press" natomiast twierdzi, że Hitler będzie usiłował sugerować Wellesowi pokojowe załatwienie sprawy w sensie utrzymania obecnego stanu i załatwienia sprawy kolonii. "Vingtieme Siecle" i "Die Weltwoche" komentują podróż Sumner Wellesa w tym sensie, że Stanom Zjednoczonym chodzi przede wszystkim o osiągnięcie wpływu na konstrukcję powojennej Europy, głównie w dziedzinie gospodarczej. Zdaniem ostatniego pisma podróż Wellesa może doprowadzić do uzgodnienia w tej mierze poglądów Ameryki i aliantów.

W związku z sytuacją w Finlandii, która jak wynika z ostatnich doniesień jest poważna, prasa donosi jednak, że próby mediacji niemieckiej zakończyły się niepowodzeniem, wobec tego że Finowie nie mogą zgodzić się na pokój za wszelką cenę, a Sowiety żądają całkowitego poddania się. "Le Temps" zwraca uwagę na postawę Włoch wobec Sowieców. Jak wynikałoby z ostatnich głosów prasy włoskiej, Włochy zdają się doradzać Finlandii ustępstwa wobec Rosji. Jeżeli natomiast chodzi o Francję i Anglię, to wobec zacieśnienia stosunków niemiecko-rosyjskich zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej pojawiają się w prasie coraz częściej głosy wskazujące na konieczność akcji przeciwko Rosji. Piszą na ten temat dziś Buré w "L'Ordre" a specjalnie charakterystyczny artykuł zamieszcza M. Bibié w "Le Petit Bleu".

W prasie niemieckiej prowadzona jest dalsza kampania przeciwko państwom neutralnym. Atakowane są obecnie przede wszystkim Norwegia i Szwajcaria.

Dział I

SPRAWY WAZNE

Przemowienie Naczelnego Wodza Gen. Sikorskiego  
do Narodu Polskiego  
wygloszone 1 III 1940 przez radio

Rodacy,

Długo już nie zwracałem się do Was bezpośrednio. Pochłonięty walką o Polskę i pozytywną pracę dla Niej, dla Jej niezależności, musiałem zrezygnować narazie z tego, co jest dla mnie najcenniejsze i najdroższe.

Obecnie komunikuję Wam, że po dłuższych rokowaniach podpisałem szczegółowe umowy polityczno-wojskowe, lotnicze i morskie z Wielką Brytanią oraz Francją. Zostaje mi jeszcze jedna umowa z Anglią w sprawie ciężkiego lotnictwa bombardującego, która zawrzemy około połowy marca. Gdy w ten sposób gruntujemy nasze przymierza, gdy z gruzów i zgliszczy odbudowujemy państwo i armię, pragnę zwrócić się do Was ze słowami wiary w przyszłość. Zgodnie z tymi umowami, wojna dzisiaj oblężnicza, a jutro zaczepna, będzie nieugięta, niezmordowana prowadzona aż do pełnego zwycięstwa. Stwierdzono to wyraźnie, jasno ponad wszelką wątpliwość. Celem tej wojny - co głoszą szefowie rządów Francji oraz Wielkiej Brytanii - jest wyzwolenie Europy od barbarzyńskiej tyranii dyktatorów. Narod, który zdecydował się pierwszy stawieć opór hitlerowskiemu najeźdźcy, który wziął na siebie ofiarnie ciężkie zadanie osłony, znajdzie w świecie należne mu i godne wśród wolnych ludów miejsce. Polska złożyła ofiary olbrzymie na rzecz wspólnej sprawy i nie przestaje nadal oddawać usługi swoim sprzymierzeńcom. Losy wojny rozstrzygnąć się wprawdzie będą w walce na lądzie, morzu i powietrzu. Polskie siły zbrojne, odbudowywane z zapalem i poświęceniem na obczyźnie odegrają przytem wielką rolę. Ale ostatecznie nie tylko tu decydować się będą losy wojny. Zmaganie z wrogiem rozegra się też i na terenach przez niego zajętych. Pamiętajcie, że od waszego stanowiska, którego moralna wielkość powszechnie budzi uznanie, zależy też niezmiernie wiele. Stwierdzaliście dotąd czynem swoje przywiązanie do państwa i z najcięższej w dziejach naszych opresji wynosicie nietknięty Honor Narodu. Instynkt wasz, Rodacy, okazał się w tej katastrofie niezawodnym. To też, ciesząc się waszym zaufaniem, liczymy wzajemnie na wasze siły, na waszą karność i solidarność, na waszą wolę w rozstrzygających momentach wojny.

Teror wroga

Napadłszy Polskę, czynią Niemcy wszystko, ażeby w Narodzie polskim pogłębić i na wieki utrwalić nieprzejednaną postawę społeczeństwa przeciw sobie. Ani barbarzyńskie egzekucje jednak, ani masowe mordy, które nie szczędzą nawet dzieci, ani przesiedlenia nieludzkie, ani neczeńska deportacja krakowskich profesorów z których kilkunastu przypłaciło życiem swe przywiązanie i wierność dla wolności Polski i jej posłannictwa, a inni przypłacili zdrowien, ani ciągły i okrutny barbarzyński i obrazający elementarne poczucie ludzkości terrorem fizycznym i moralnym, ani grabież metodyczna i cyniczna oraz powszechna mienia publicznego i prywatnego, nie nie zachwiało nieugiętego ducha narodu.

SPRAWY WAZNE

Polska zalana jest krwia, ale krew ta wzmacnia w ludzi polskim wia-  
re w niespozyte i niezniszczalno wartosci n a r o d u, oraz we wlas-  
ne sily. Jakzez nizernie wyglada w porownaniu z ta bohaterka postawa  
Polakow bestialstwo Niemcow, ich korupcja i ideowy cynizm, albo ciem-  
nota i niedolenstwo bolszewikow. Wystepowali krzykliwie w roli obron-  
cow wolnosci i sprawiedliwosci, a dzisiaj narzucaja ludom Rzeczypospo-  
litej najpospolitsza tyranie, nedze, zniszczenie najcenniejszych dobr  
ludzkosci.

Okupacja dzisiejsza straszne daje swiadectwa o ladzie, porzadku i  
poszanowaniu prawa wojennego. Niesposob porownac ja z okupacja czasu  
wojny 1914-go roku. Nikogo jednak nie znyli cynizm i okrucienstwo.  
Pastwienie sie nad cywilna bezbronna ludnoscia nie jest oznaka praw-  
dziwej sily i zolnierskiej odwagi. Przeciwnie, widziny, ze system hitle-  
rowski cechuje slabosc, moralna kruchosc, na kazdyn kroku kompromitu-  
je przakupstwo i chaos. Pod silnym uderzeniem rozwali sie on w gruzy.  
P. Ley zapowiedzial ostatnio okrutna dolo Polakow na obszarach, ktore  
Rzesza chwilowo zagrabila. Przyznaje im laskwie role niowolnikow.  
Z wieckim szumen zapowiada sie bezwstydnie calemu swiatu, ze milion  
Polakow przerzuci sie sila do Niemiec, by swoja praca podtrzymac zwiot-  
czale, slabnace podstawy gospodarki niemieckiej. Z taka sama buta krzy-  
zacka przenawial przed paru dniami Adolf Hitler. Nie przestrasza nas  
ani nie znyla te glodne krzyki, bo wiemy, jak malo maja uzasadnienia  
w rzeczywistosci, bo widziny, jak wielkie sa rysy w tej halasliwie ro-  
klamowanej sile niemieckiej.

Pomoc dla kraju

Rodacy, wiem, ze rozpoczynacie obecnie okres najdotkliwszej nedzy.  
Robiny wszystko, by poruszye sunienie swiata, nie zaniedbujemy niczego,  
by wam ulzyc w waszej nedoli. Niemcy i bolszewicy odrzucali do nie-  
dawna brutalnie wszelka pomoc dla Polski, nawet pod postacia dozywia-  
nia dzieci, starcow oraz kobiet. Z posrod robotnikow, wzietych swego  
czasu na roboty, systematycznie zagladzanych, odsylaja nam do kraju  
szkielety. Przeciw tym okrucienstwom okupacji wystapia wkrótce stanow-  
czo wobec calogo swiata trzy rzady sprzynierzone, to jest: brytyjski,  
francuski i polski. W tym przedniocie porozumienie miedzy nami i  
sprzynierzonymi jest na ukonczeniu. I chociaz apel i nota ze zrozumia-  
lych wzglodow nie wyczerpie calosci zagadnienia, nacisk Watykanu i  
opinii publicznej wszyskich narodow, ktory juz rezultaty wydaje, przy-  
wiada moze na jezdzcow do opanietania.

Niemcy powinni rowniez wiedziec, ze za zbrodnie przez siebie inspi-  
rowane lub dokonane, osobiscie w przyszosci odpowiadac beda.

Z kolei pragne zwrócic sie do obywateli wschodnich, ktore rzadowi  
polskiemu sa rowniez drogic, jak ziemie zachodnie. Wyzwoliny je z jarzma  
rosyjskiego i powroca one do Macierzy. Odrzucajcie wiec precz wszelkie  
na ten temat nerwowe pogloski i plotki.

Budujemy Polske sprawiedliwa społecznie

O przyszłym ustroju ziem polskich zdecyduje Narod w wolnych i domo-  
kratycznych wyborach. Juz dzis jednak stwierdzam, ze urzadzona bolsze-  
wickie, przez was bojkotowane, gdyz nie odpowiadaja ani naszemu duchowi,  
ani duchowi narodowosci, zanoszkujacych te ziemie, runa same z ich odej-  
sciem i zastapione beda przez reformy, ktorych koniecznosc zycie okazuje.

SPRAWY WAZNE

Odbudujemy kraj na zasadach sprawiedliwosci społecznej, a w szczegolności rozwiazemy prawo chłopa do ziemi pozytywnie.

Narod polski bynajmniej nie byl wrogo ustosunkowany do Rosji sowieckiej. Polska polityka oficjalna byla polityka pokojowa. Zdradzila Rosja, idac zbrojnie na pomoc Niemcom, uderzajac nas w umowionym z nimi momencie, nozem w plecy. Odtad jestesmy w stanie wojny z Sowietami narowno z Niemcami. Przecitaki czyn pogrzebala Moskwa te zasady, ktore dotad gloшила zasady wolności i braterstwa ludow. Wojna z Finlandia jest tylko dalszym ciągiem i nowym przykladem tej zdradliwej polityki. W Polsce okazala sie ona zwyklym grabiestwem, ktorym wysluguje sie Hitler. W slad za zdrada tych hasel i idealow idzie terror i nodza w okupacji sowieckiej. Smierc glodowa jest losen wszystkich patriotow, chłopon wszystkich narodowosci zabiera sie ziemię, narodowosci gnobi sie, zanikajac instytucje, wszystko jedno, polskie czy ukraińskie. Tak odslonil Stalin swoje wlasciwe oblicze. Niekonczace sie ogony przed pustyni sklępani sa ponurym symbolem zbojeckiego systemu, ktory ogalaca nie tylko bogatych, ale i biednych z tego, co posiadaja.

Do klatki poszly wszystkie obietnice, ktorymi karmiono niedawno wlos i niastō. Obywatel stal sie niewolnikiem i pracuje na rzecz noskiewskich kontyngentow. Nedza, zimno i glod - to zewnetrzny wyraz rzadow noskiewskich, zas niewola mysli i slowa sa ich trescia. Rząd polski wie dobrze o neczenstwach Polakow, Ukraińcow i Białorusinow. Nie pojda one na narne. Jak wojna rosjsko-finlandzka odslonila slabosc wojsk sowieckich, tak zbrodnie, popelniane przez Sowiety na ziemiach Rzeczypospolitej otworzily oczy calemu swiatu na to, czym jest naprawde raj bolszewicki. Wzywam was wszystkich do solidarnego wytrwania i do niezłomnej wiary w ostateczne zwyciestwo. Bedzie ono zwyciestwem sprawiedliwosci. - Niech pamietaja szczegolnie Ukraińcy, ze podobnie jak my i oni smiertelnie sa zagrozeni tak przez Niemcy jak i Rosje. Ich pretensje do Polski, niesluszne, czy nawet sluszne, zbyt czesto przeslaniaja in obraz calosci. Przyszlosc ich jest na Ukrainie sowieckiej. Nie Stalin, nie imperialistyczna Rosja, ale Polacy i Ukraińcy, noga uregulowac wzajemne ich wzpolzycie.

Wytrwajcie w jedności

Czas odruchow i gestow romantycznych przeminal. Dzisiaj znaczenie posiada jedynie trzezwym realizm. Do tego realizmu wzywam was wszystkich Rodakow. Zapowiadana przez Niemcow wojna blyskwiczna na zachodzie jest absurden, blaga zapowiedziane wynalazki i sztuki, ktoreby posiadaly jakas moc druzgocaca. Przewaga militarna sprzynierzonych jest widoczna, wzmagaja sie z tygodnia na tydzień. Wydarzenia chwili, szczegolnie wojna w Finlandii i wiele zagadnien, ktore ona wylania, noga spowodowac raptownie zalamanie przeciwnika.

Wy, w kraju, pod brzenieniem okupacji, najlepiej znacie braki, niedomagania i slabosci naszego wroga. Mimo to jednak liczye nam sie trzōba wszystkim z dluga wojna. Obowiazkiem naszym jest przygotowac sie do takiej wojny, bedac pewnym zwyciestwa.

Kazdego dnia, kazdej godziny i kazdej chwili ja i wszyscy moi wspolpracownicy i podwladni poprzez fronty i kordony cala dusza wpatrzoni jestesmy w wasze zycie, Rodacy, i jedna ozywieni mysla, jak doli waszej ulzyc i jak okres neczarni waszej skrocie. Ta mysl i troška wiaze nas i zozpala w jednosć na obczyźnie. Do takiej jedności, ktora jest największa nasza sila, wzywam i was w kraju. Kazdy z was, w strasznym ucisku najezdzcow, jest wiecej anizeli neczonnikiem wspolnej sprawy, bo jest tez zolnierzem czynnym, innej nowej Polski, wielkiej, potecznej i dla wszystkich sprawiedliwej, ktora niechybnie powstanie ze zwyciestwa sprzynierzonych.

Dział II

P O L S K A

Polska na lamach prasy amerykańskiej

---

Korespondent "New York Times'a", Otto Tolischus pisze z Berlina o formalnym proteście Niemiec przeciw transmisji watykańskiej o okrucieństwach niemieckich w Polsce.

Zdaniem korespondenta jednak wiadomości o okrucieństwie niemieckich rządów w Polsce i w Czechach są bezporównania bardziej alarmujące i obfitsze, według wersji niemieckich urzędników i członków policji, przybyłych z Polski, aniżeli jakiegokolwiek wieści zagranicznej. Świadkowie ci określają te metody jako dążenia do narodowej i rasowej eksterminacji. Korespondent cytuje powiedzenie dra Roberta Ley'a o obowiązku każdego Niemca pozostania twardym i nieugiętym dla zapewnienia pokoleniom Niemców nowego stanu posiadania i wyniszczenia dotychczasowej ludności ziem zabranych.

Artykuł wymienia zdanie generała Bloskowitza i zaznacza, że trudno jest wątpić o podane przykłady barbarzyństwa rządów niemieckich, gdyż cyfry mówią za siebie. Jedyne usprawiedliwieniem niemieckim jest, to, że pod okupacją sowiecką stosunki są jeszcze gorsze.

Agencja AE donosi z Berlina, że według oświadczenia rządu nacjonal-socjalistycznego Polacy mają być "szczęśliwsi pod rządami niemieckimi, niż za czasów polskich."

Cytowane jest oświadczenie Artura Greisera, który usprawiedliwia surowość rządów tym, że Niemcy mieli być rzekomo przesładowani i zabijani przez wojska polskie. Cyfra torturowanych i zabitych Niemców miała wynosić 13 tysięcy.

"Ciała 5 600 Niemców zostały rzekomo zidentyfikowane, poza tym odgrzebano 1 400 trupów niemieckich, ale żadnych śladów nie odkryto po 6 tysiącach Niemców."

"Baltimore Sun" podaje następnie wiadomość z "NY Times'a" z Paryża, że rząd polski w Paryżu złożył protest u rządów państw neutralnych przeciwko barbarzyństwu przesładowaniom niemieckim w Polsce. Również podana jest informacja o ewentualnym wydaniu księgi polskiej, która ma również być przetłumaczona na język francuski i angielski. /The Sun, Baltimore z 30 II 40/

U w a g a: Informacyjnie powyższy artykuł nie przynosi nic nowego. Przytoczyliśmy jego treść na dowód zainteresowania, jakie w opinii amerykańskiej budzą wiadomości o Polsce.

Praca naukowa i społeczna lekarza warszawskiego w Kanadzie

---

Kanadyjski dziennik "Toronto Daily Star" zamieszcza artykuł o drze Aleksandrze Rytlu, dyrektorze szpitala wolskiego w Warszawie, który przyjechał do Ameryki jako delegat Polski na zjazd międzynarodowego związku lekarskiego i znajduje się obecnie na uniwersytecie w Toronto, na wydziale toksykologii prowadząc tam doświadczenia laboratoryjne i zajmując się przy tym propagandą informacyjną na rzecz Polski wśród kół naukowych oraz akcją społeczną wśród miejscowej Polonii. Artykuł ilustruje fotografia dr Rytla. /Daily Star, Toronto 3 I /

P O L S K A

Polonica we francuskiej prasie prowincjonalnej

Wg. Daily Telegraph rozmowę pewnego uchodźcy z Polski z oficerem niemieckim, który oświadczył, że Anglię powinien spotkać los Polski, przytacza Eclairer de l'Est /Reims/ 27.2.

O prześladowaniach w Polsce, szczególnie w Krakowie i w Zakopanem i o zaprowadzeniu ghetta dla żydów w Krakowie pisze Eclairer de l'Est /Reims/ 27.2.

Bolszewicy budują fortyfikacje na granicy z Niemcami w okupowanej Polsce. Na pozycjach ustawiane są ciężkie działa /Eclairer de l'Est, Reims, 27.2./

Liczni uchodźcy polscy z Estonii i Lotwy udawali się samolotami kampanji szwedzkiej do Francji. Obecnie pod naciskiem Berlina szwedzka kompania lotnicza, utrzymująca komunikację między Skandynawią a Holandią, ogłosiła, że odtąd już takich przewozów dokonywać nie będzie. W Rydze zwrócono 40 Polakom wpłaconą już przez nich z góry należność za bilety. /L'Ouest Eclair, Rennes, 27.2./

Rząd niemiecki pozwolił Ameryk. Czerw. Krzyżowi nieść pomoc ludności w Polsce. Przedstawicielowi A.C.K. pozwolono udać się do Polski. Przewyżki A.C.K. będą wolne od cła i będą miały ułatwiony transport /L'Ouest Eclair, Rennes, 27.2./

Pociągi towarowe w drodze z Rumunii do Niemiec na terenie okupacji bolszewickiej są ograbiane. /Echo du Nord, Lille, 28.2./

Foto, wyobrażające gen. Sikorskiego podczas defilady w obozie wojska polskiego, w chwili, kiedy gen. Sikorski ściska dłoń dowódcy obozu, zamieszcza Journal de Roubaix, 28.2.

W okupacji sowieckiej żołnierze bolszewicy otrzymują broń tylko w czasie służby. Bolszewicy prześladują szczególnie okrutnie policję polską i prokuratorów, którzy prowadzili dawniej procesy przeciw komunistom. Sowiety skazały na 5 lat więzienia za to, że ubił bez pozwolenia świnie /Paris-Centre, Nevers, 28.2./

Dziś, kiedy nadzwyczajny ambasador prez. Roosevelta bawi w Berlinie, pożądanem byłoby, ażeby zwiedził także Pragę i Warszawę. Miałby sposobność przyjrzeć się, jak Niemcy traktują swoje ofiary, jak usiłują je pochłonąć, wzorując się na pytonie, który kala swoje ofiary śliną i miażdży je, zanim je strawi /Le Petit Dauphinois, Grenoble, 27.2.9.

Wieniawa-Długoszewski/

Ambasador polski przy Kwirynale /odbył rozmowę z ambasadorem amerykańskim Williamem Phillipsem. Rozmowa ta stoi w związku z przyjazdem do Europy Sumner Wellea /Le Petit Marseillais, 28.2./

Przez Marsylię przejeżdżał transport kobiet polskich i dzieci /160 dzieci i 80 kobiet/. Uszły one z podbitej Polski do Rumunii. Obecnie władze gubernatorskie Algieru zaofiarowały im siedzibę w Algierze. Opiekować się tam nimi będą tamt. oddział stow. Amis de la Pologne i Czerw. Krzyż. Miasto oddało do ich dyspozycji 2 lokale: jeden w śródmieściu a drugi położony obok miasta. W Marsylii przybyłymi

P O L S K A

zaopiekował się konsul polski i miejsc. Czerw. Krzyż. Po posileniu się uchodźców załadowano na okręt, którym odjadą do Marsylii. Zarówno kobiety jak i dzieci wyrażały swą radość oraz uznanie i wdzięczność dla Francji /Le Petit Marseillais, 28.2./.

Stow. Polsko-Francuskie i komitet międzyaliancki w Tuluzie urządza w dn. 9 i 10 marca br. wielkie manifestacje polsko-francuskie, mające na celu zacieśnienie węzłów przyjaźni między obu narodami oraz zdobycie środków na pomoc uchodźcom i żołnierzom polskim. Uroczystości odbędą się z udziałem wysokich dostojników państwowych polskich, członków rządu i ks. bpa. Gawliny. W chwili, kiedy barbarzyńcy niemieccy znęcają się nad polskimi dziećmi, nasz naród złoży świadectwo uwielbienia i sympatii dla narodu polskiego /La Dépêche, Toulouse, 28.2./"

Komunikat CID o wysiedlaniu Polaków z inkorporowanych terenów, dawniej należących do zaboru rosyjskiego, o rozstrzelaniu w Łodzi 2 polskich przemysłowców itp. zamieszczają: Grand Echo du Nord /Lille/ i Journal de Roubaix, 29.2.

W okupacji niemieckiej prześladowanie Polaków przybiera na sile, egzekucje stają się coraz liczniejsze, a jeszcze gorsze jest prześladowanie żydów. Wg. Transconti pisze o tym Eclairer de l'Est, Reims, 29.2.

-----  
Książki niemieckie o Polsce  
-----

Nakładem E.S. Mittler u.Sohn w Berlinie ukazała się książka p.t. "Das Oberkommando der Wehrmacht gibt bekannt..." zestawiona przez Wenera Pichta. Książka zawiera komunikaty niemieckiego dowództwa z kampanii w Polsce, oraz w przeciwstawieniu do "komunikatów wrogich" /pewnie polskich?/. Do książki dołączono mapę operacyjną.

W nakładzie Georg Truckenmüller - Sztuttgart i Berlin wyszła książka Hermanna Hirscha p.t. "Der weisse Mantel fällt" o upadku Krzyżaków w XV w.  
/Essener Nationalzeitung 27 II /

Sowiety budują nowy kanał między Bałtykiem i Morzem Czarnym  
-----

Havas podaje z Moskwy, że rozpoczęto budowę nowej drogi wodnej, łączącej Morze Czarne z Bałtykiem poprzez Dniepr i Niemen. Nowa droga, która będzie liczyła 550 km i będzie zawierała 30 śluz ma być rzekomo ukończona w 1941 r. i ma zastąpić dawny kanał Ogińskiego.  
/Paris-Midi z 1 III /

Rejestracja Polaków w Australii  
-----

Radio Sidney doniosło, że polski konsul w Australii otrzymał od rządu polskiego polecenie zarejestrowania wszystkich dorosłych mężczyzn Polaków do 45 roku życia. Rząd polski - wg oficjalnego wyjaśnienia - nie ma jednak na razie zamiaru powołania tych Polaków pod broń.  
/BBC, audycja polska, 1 III, 8-a rano, podsłuch radiowy własny/

Tworzenie się jednostek armii polskiej we Francji  
-----

"Le Temps" zamieszcza notatkę o wizycie i inspekcji, jaką gen. Sikorski odbył w obozach armii polskiej we Francji.  
/Le Temps 2 III /



P O L S K A

Kardynał Hlond w wywiadzie, udzielonym dziennikarzowi belgijskiemu, opisuje męczeństwo narodu polskiego

---

Poczytny dziennik belgijski "La Nation Belge" drukuje na pierwszej stronie obszerny wywiad, przeprowadzony z ks. kardynałem Hlondem przez korespondenta rzymskiego tego dziennika.

"La Nation Belge" przypomina we wstępie, że przed 25 laty odwiedził w Malines kardynała Mercier przedstawiciel tego pisma, wydawanego wówczas w Havre, aby dowiedzieć się o postępowaniu Niemców w okupowanej Belgii, a dzisiaj składa to pismo wizytę prymasowi Polski, który przybył do Rzymu, aby świadczyć o cierpieniach swego narodu, niesłusznie zaatakowanego.

Następnie "La Nation Belge" przeprowadza szczegółowy wywiad z kardynałem Hlondem, który opisuje martyrologię narodu polskiego, prześladowanego okrutnie przez barbarzyńskich, wszelkich uczuć ludzkich pozbawionych okupantów niemieckich. Informacje ks. kardynała Hlonda pokrywają się z dotychczasowymi wywiadami udzielonymi prasie polskiej i francuskiej /patrz No 104 i 105 Sprawozdania/ oraz zostały zaczerpnięte z memoriału, złożonego przez nuncjusza Polski papieżowi.

Dziennik belgijski podkreśla w zakończeniu, że mamy tutaj do czynienia z systematycznym wyniszczeniem narodu polskiego, co zresztą całkowicie pokrywa się z planem Hitlera, wyłożonym w "Mein Kampf".

"Podobnie jak Belgia - oświadczył na końcu ks. kardynał Hlond - prześladowana. Polska odżyje. Musimy o to prosić Opatrzność, ale musimy również ze swej strony zrobić wszystko, żeby Jej pomóc."

Wywiad ozdobiony jest fotografią ks. kard. Hlonda.

/La Nation Belge 27 II /

Odmienne poglądy włoskiej prasy i organu Watykanu

---

"Il Giornale d'Italia" i "Il Messagero" przynoszą olbrzymie depesze z Berlina, powtarzające wiernie za niemiecką propagandą baśnie o "agresji polskiej przeciw mniejszości niemieckiej." Chodzi tu o osławioną publikację niemiecką o rzekomym zamordowaniu przez Polaków 58 tys. Niemców.

Równocześnie organ Watykanu "Osservatore Romano", podając wiadomości o uciemieniu Polaków przez G.P.U. w okupacji sowieckiej, przynosi także odpowiedź rządu polskiego na niemiecki komunikat o "polskich okrucieństwach". "Osservatore Romano" bardzo widocznie solidaryzuje się z oświadczeniem władz polskich.

/Il Messagero z Berlina, 23 II, Il Giornale d'Italia z Berlina, 24 II, Osservatore Romano z Paryża, 24 II /

Dywizje gen. Blaskowitza w Polsce ?

---

Agencja Radio donosi, że od jakiegoś czasu krążyły pogłoski, że zmotoryzowane dywizje niemieckie gen. Blaskowitza, znane z kampanii polskiej a przetransportowane następnie nad granicę holenderską zostały z powrotem wysłane na Wschód.

Według wiadomości, zebranych przez Transconti, okazuje się obecnie, że nad granicę holenderską poszły dywizje rezerwowe a oddziały gen. Blaskowitza znajdują się obecnie prawdopodobnie w Polsce południowej.

/Agencja Radio 28 II /

P O L S K A

Nowa moneta w Polsce

-----

Pod powyższym tytułem "La Nation Belge" zamieszcza obszerny artykuł o utworzeniu w Polsce, poczynając od 1 marca b.r. nowego banku emisyjnego, o czym donosiliśmy już w No 83 i 93 Sprawozdania. Dziennik belgijski podaje jednocześnie historię utworzenia po wojnie 1914-18 złotego polskiego i jego sytuację do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r.  
/La Nation Belge 25 II /

Falszowanie historii

-----

"Kattowitzer Zeitung" zamieszcza artykuł jakiegoś Walter Krause, który stara się "udowodnić", że wszystkie nazwy miejscowości na Śląsku są pochodzenia niemieckiego, tak samo jak nazwiska. Dowiadujemy się więc, że typowo polskie nazwisko na Śląsku - Posmyk - ma pochodzić od niemieckiego "Bischof", Górski od Bergler. Piekary mają pochodzić od "Bekern" itd.

Ciekawe jest tylko - czego autor nie pisze - jak ci "niebawale niekulturalni Słowianie" mogli narzucić swoją kulturę "Kulturträgerom" niemieckim.

/Kattowitzer Zeitung 25 II /

Koncert polskiej muzyki w radio belgijskim

-----

Radio Bruksela /francuska/ przyniosło dn. 29 II od 20,30 do 22 godz. koncert muzyki polskiej z udziałem pianisty Ignacego Friedmana. W programie był Noskowski, Chopin i Szymanowski. Pauza była wypełniona pogadanką o polskiej literaturze oraz płytami polskich pieśni charakterystycznych, jak np. "Dziad i baba".

/Radio Bruksela 29 II, 20,30 - 22, podsłuch własny /

Męczeństwo profesorów polskich

-----

"L'Ordre" zamieszcza artykuł Roberta Dreux za "Times'em" o okrucieństwach Gestapo i tępieniu systematycznym inteligencji polskiej, a zwłaszcza o znęcaniu się nad profesorami Uniwersytetu Krakowskiego zamkniętymi w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Wspomina również o wysiedlaniu z Poznania w strasznych warunkach ludności polskiej, wśród której nie oszczędza się również profesorów uniwersytetu. Artykuł napisany jest na podstawie Dekady.

/L'Ordre z 2 III /

Działalność organizacyj niemieckich na Śląsku

-----

W Katowicach zakończył się "tydzień szkoleniowy" /Schulungswoche/ dla kierowników zakładów przemysłowych i kierowników Frontu Pracy. Chodzi o szkolenie "światopoglądowe".

W Chorzowie młodzież hitlerowska zorganizowała na sali Hotelu "Redena" "wieczór narodowościowy".

Podobny wieczór odbył się w Katowicach.

W Siemianowicach otwarto niemiecką ochronkę dla dzieci, w przygotowaniu jest szkoła średnia zawodowa.

W Chorzowie "Bund Deutscher Osten" zorganizował szereg wieców.

/Kattowitzer Zeitung 22 - 26 II /

Przesiedlenie Ukraińców

-----

"Kattowitzer Zeitung" donosi, że 11 II wyjechał z Nowego Sącza pierwszy transport Ukraińców z okupacji niemieckiej do rosyjskiej, za którym poszły dalsze pociągi.

/Kattowitzer Zeitung 22 II /

P O L S K A

Gen. Brauchitsch w Krakowie  
Gen. Blaskowitz dowodzi w Polsce

-----  
"Kattowitzer Zeitung" donosi, że gen. Brauchitsch przybył do Krakowa 23 II 40. Na przyjęciu gubernator Frank stwierdził, że czuje się związany z armią, "która zabezpiecza wschód pod dowództwem /Oberbefehlshaber Ost/ gen. Blaskowitza."

/Kattowitzer Zeitung 24 II /

U w a g a: W związku z notatką Ag. Radio na innym miejscu trzeba wobec tego stwierdzić, że gen. Blaskowitz rzeczywiście znajduje się w Polsce.

Kary za słuchanie obcych stacyj na Śląsku

-----  
"Kattowitzer Zeitung" donosi, że "sąd" w Katowicach skazał 4 osoby z Tarnowskich Gór za słuchanie stacyj radiowych nieniemieckich na 1 do 3 lat ciężkiego więzienia.

Skazana została również jedna kobieta z Cieszyna na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

/Kattowitzer Zeitung 22 i 25 II /

Kary za rozpowszechnianie listu papieskiego

-----  
"Kattowitzer Zeitung" ostrzega przed rozpowszechnianiem potajnym tzw. listów łańcuchowych zawierających jakiś list papieski. "Dziennik pisze, że są to rzekome listy papieskie, które "szerzą przesady i naruszają spokój publiczny."

/Kattowitzer Zeitung 23 II /

U w a g a: Prawdopodobnie chodzi tu o jedno z ostatnich oświadczeń papieskich, o których ludność nie może się dowiedzieć na innej drodze.

Zamek w Wiśle zamieniony na sanatorium

-----  
"Kattowitzer Zeitung" donosi, że zameczek Prezydenta R.P. w Wiśle został zamieniony na sanatorium niemieckie.

/Kattowitzer Zeitung 22 II /

Księżna Rochefoucauld o kobietach polskich

-----  
"L'Epoque" podaje, że w ambasadzie polskiej odbyło się zebranie, na którym księżna Rochefoucauld mówiła o kobietach polskich, podkreślając, że zasługą Polek było to, że Polska przetrwała długie lata niewoli i nie pozwoliła się wynarodowić pod żadnym zaborem. Wymieniła następnie wybitniejsze kobiety, które odznaczyły się w ciągu historii, oraz te, które były wybitnymi uczonymi, jak np. Curie-Skłodowska, artystki, pisarki itd.

Sprawozdanie z tego zebrania zamieściliśmy już w No 130 naszego Sprawozdania z 26 II /

/L'Epoque 2 III /

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa szwajcarska

Podróż Sumner Wellesa a organizacja powojennej Europy  
-----

W związku z podróżą amerykańskiego podsekretarza stanu Sumner Wellesa ukazują się także w prasie neutralnej wiele artykułów, komentujących to wydarzenie. Uwagę zwracają głos belgijskiego dziennika "XXSiècle" i szwajcarskiego tygodnika "Die Weltwoche".

"XX Siècle" pisze, że istotnym powodem podróży jest troska Roosevelta o to, jaka będzie Europa powojenna. Dla aliantów pierwszym zagadnieniem jest pobić przeciwnika. Mimo to jednak i w Anglii i we Francji widać wysiłki idące w kierunku badania podstaw dla nowej równowagi, dla pokoju trwałego i sprawiedliwego.

"Die Weltwoche" w artykule zatytułowanym "Francja a wizyta amerykańska" rozwija podobne myśli.

Opinia francuska - pisze tygodnik - uspokoiła się do celów tej wizyty na skutek przekonania, że Sumner Welles naprawdę nie ma żadnych zadań doprowadzenia do rokowań pokojowych. Mimo to jednak podróż ta znacznie wykracza poza ramy kontaktów informacyjnych. Podróż ta oznacza zaciśnięcie kontaktów, ale poza tym zmusza europejskich mężów stanu do uświadomienia sobie istotnych celów obecnej wojny.

Brutalna agresja Niemiec i metody stosowane w krajach podbitych ułatwiła mocarstwom zachodnim ustalenie bezpośrednich celów wojny i ich podbudowę moralną. Rząd francuski kilkakrotnie stwierdził, że chodzi o odbudowę Polski, Czecho-Słowacji i Austrii, jako państw niepodległych. Jeżeli jednak jest jasnym, że bezprawie niemieckie wobec tych państw musi być naprawione, to jednak odpowiedzialne koła w Paryżu zdają sobie sprawę z tego, że po zwycięstwie aliantów nie można po prostu powrócić do stanu z przed objęciem władzy przez Hitlera.

Rozwój wypadków po wojnie światowej i sukcesy nacjonal-socjalistycznych Niemiec dowiodły, że podział Europy na suwerenne państwa narodowe w myśl zasady o samostanowieniu narodów nie stanowi trwałego rozwiązania problemu europejskiego.

Wojna obecna jest właściwie tak jak w latach 1914-1918 wojną o sukcesję austro-węgierską. O ile niebezpieczeństwo hegemonii niemieckiej ma być usunięte, to trzeba na wschodzie i południowym wschodzie Europy utworzyć system państwowej i gospodarczej współzależności między średnimi i małymi narodami na tej samej przestrzeni. Jest kwestią przyszłości, jaką formę polityczną ma przybrać ten blok narodów.

Poza tym zagadnieniem podróż Sumner Wellesa pobudzi europejskich mężów stanu do zbadania całości problemu politycznej organizacji Europy. Mówi się, że przy francuskim ministerstwie spraw zagranicznych powstał specjalny wydział, który wyłącznie bada te sprawy. W oparciu o te prace będą się prawdopodobnie toczyły rozmowy z Sumner Wellosem podczas jego pobytu w Paryżu.

Do zadań wysłannika amerykańskiego należy dalej przeprowadzić

Prasa szwajcarska

tymczasową ankietę o możliwościach zdrowego gospodarczego systemu na świecie. Jest zrozumiałe, że Stany Zjednoczone obserwują z głęboką troską nowy wstrząs gospodarki światowej na skutek obecnej wojny. Zdają one sobie sprawę z tego, że nowy rozkwit gospodarki amerykańskiej, która pewnie przyciągnie jeszcze pozostałe 2/5 zapasów złota, pociągnie za sobą w następstwie kryzys, jaki spowoduje po wojnie przestawienie tej gospodarki. Ameryka przywiązuje przeto zasadniczą wagę do tego, aby już obecnie osiągnąć wpływ na główne wytyczne przyszłego rozwoju gospodarki europejskiej.

W Europie wykrystalizowały się obecnie także dwa bloki gospodarcze: angielsko-francuski i niemiecko-rosyjski.

Blok angielsko-francuski może stanowić punkt wyjścia dla reformy gospodarstwa światowego ulepszanego liberalizmem a z odrzuceniem zasad epoki Manchestera. W Ameryce wyrażane są obecnie podobne opinie jak np. w książce Waltera Lippmanna p.t. "The Good Society." Możliwe więc jest, że podróż Sumner Wellesa doprowadzi obok istniejącego już pokrewieństwa w dziedzinie moralnej także do nawiązania wspólnoty w dziedzinie badania problemów gospodarczych przyszłości.

/Die Weltwoche z 23 II 40, Agencja Radio za XX Siècle z 29 II 40/.

Wysiłki niemieckie w dziedzinie produkcji rolniczej

"Der Bund" zamieszcza wstępny artykuł w sprawie konsekwencji mowy Goeringa do rolników. Dziennik stwierdza, że obecnie robi się w Rzeszy wszystko, co można, aby produkcją rolniczą utrzymać na dotychczasowym poziomie ale możliwie podwyższyć.

Dziennik stwierdza, że liczba robotników polskich wysyłanych na pracę w rolnictwie niemieckim osiągnęła już 1 milion.  
/Der Bund z 27 II 40/.

Agencja Radio donosi, że 28 II zawarty został w Berlinie układ włosko-niemiecki na mocy którego 30.000 robotników włoskich wyjedzie na roboty sezonowe w rolnictwie do Rzeszy w 1940 r.  
/Agencja Radio z 29 II 40/.

Prasa niemiecka

Nowe ataki prasy niemieckiej na kraje neutralne

"Essener Nationalzeitung" wzięła prasie szwajcarskiej bardzo za złe, że doniosła o udziale przedstawicieli okupowanych przez Niemcy Polski, Czecho-Słowacji i Austrii na posiedzeniu międzynarodówki socjalistycznej w Brukseli. W ataku dziennika niemieckiego interesujące są zwłaszcza następujące zdania:

"Gdyby wszystkie kantony Szwajcarii były tak szwajcarskie, jak Austria jest niemiecka, to nie byłoby tak częstych wykolejeń z drogi neutralności."

Nie jest zgodne z neutralnością, jeżeli zajmuje się jednostronnie stanowisko w toczącej się walce "ale jest jeszcze mniej neutralnie, jeżeli już dawno rozstrzygnięte sprawy usiłuje się na nowo postawić na porządek dzienny w duchu jednego z przeciwników."

To nie znaczy, że Niemcy są wścickie" w wielkonemieckiej

### Prasa niemiecka

Rzeszy wściekłość wygląda trochę inaczej, co chcemy stwierdzić wobec opinii szwajcarskiej jako ostrzeżenie."

Jeżeli jednak "w małym kraiku alpejskim" mówi się o tym, że Niemcy tracą sympatie Szwajcarii, to "my gwizdżemy na takie sympatie."

W tym samym numerze atakuje "Essener Nationalzeitung" gwałtownie Norwegię i ministra Kohta za to, że w związku z jednym szczegółem na marginesie sprawy "Altmark" przeprosił Anglię. "Czy niektóre państwa neutralne nie chcą zrozumieć, że .... mogą stracić nie tylko neutralność ale i suwerenność" - stwierdza dziennik. /Essener Nationalzeitung z 28 II 40/.

### Trudności kolejowe w obrocie niemiecko-rumuńskim

"Essener Nationalzeitung" zajmuje się w dłuższej notatce trudnościami w komunikacji niemiecko-rumuńskiej. Dziennik stwierdza, że mimo usilnych starań nie udało się ustalić taryf transportowych.

Ciekawe jest, że w odniesieniu do komunikacji przez Polskę dziennik pisze tylko: "Specjalnie pozytywnie przyjęto obietnicę rosyjską, że linia Oraseni-Przemyśl nie zostanie przebudowana na linię szerokotorową." /Essener Nationalzeitung z 27 II 40/.

### Prasa angielska

Niemcy chcą zatapiać statki neutralne nawet bez pretekstu

Z Kopenhagi donoszą, że rząd niemiecki jest poirytowany wiadomością o układach angielskich z Norwegią, Szwecją i Danią na mocy których okręty neutralne mogą przed podróżą uzyskać zezwolenie omijania portów angielskich, w których odbywa się kontrola. System ten zwany "Navicert", polegający na zdeklarowaniu ładunku władzom angielskim przed wypłynięciem z portu neutralnego, wytrąca Niemcom broń z ręki. Niemcy nakazały torpedowanie tych wszystkich okrętów neutralnych, które zawijały do portów angielskich.

Z Wilhelmstrasse zaznaczają, że system "Navicert" oznacza angielską kontrolę państw neutralnych, niezgodną ze suwerennością i neutralnością danego państwa. Władze niemieckie ostrzegają kraje neutralne, że poddanie się kontroli w porcie angielskim lub przyjęciu systemu "Navicert" stanowi dostateczną przyczynę do torpedowania takiego statku bez ostrzeżenia. /Daily Telegraph z 29 II 40/.

### Prasa holenderska

Węgiercy nacjonaliści stracili jeden mandat w sejmie

"Het Volk" donosi z Budapesztu, że nacjonal-socjaliści węgiercy stracili jeden mandat przy wyborach uzupełniających. /Het Volk z 27 II 40/.

Prasa francuska

Podróż informacyjna p. Sumner Wellesa  
-----

Program najbliższych dni

Pan Sumner Welles, który przybył 1 b.m. do Berlina odbył tegoż dnia długą konferencję z ministrem spraw zagranicznych v. Ribbentropem, podczas której podobno omówione zostały podstawy rozmowy z Hitlerem, wyznaczonej na 2 b.m. przed południem.

Pan Sumner Welles przeprowadził 1 b.m. również rozmowę z sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy panem v. Weizsäckerem. Naniadziele przewidziana jest wizyta amerykańskiego wysłannika u marsz. Göringa w Karinhallu, w niedzielę wieczór zaś ma on opuścić Berlin udając się do Szwajcarii, gdzie spędzić ma kilka dni w otoczeniu swojej rodziny przed udaniem się do Paryża i Londynu.

/Le Petit Parisien, Le Journal i inne z 2 III 40/.

Niemieckie stanowisko oficjalne

D.N.B. ogłosiło 1 b.m. komunikat na zagranicę /Helldienst/, który się streszcza do następujących punktów:

1. Rzesza jest niezwyciężona, a "Anglia i Francja dobrze o tym wiedzą";
2. "Niemieckie siły gotowe są do zadania ostatecznego ciosu. Nikt nie wie, kiedy on nastąpi, ale może być pewnym, że przewyższy on wszystko co znane jest w dziedzinie penetracji wojskowej";
3. Anglia i Francja są zrozpaczone i chcą uniknąć śmiertelnego ciosu niemieckiego, szukają nowych teatrów wojny;
4. Żadna pomoc zagraniczna nie jest w stanie zrównoważyć siły, jaką daje Rzeszy przyjaźń rosyjska;
5. Wojna będzie trwała aż do zapewnienia Niemcom "przestrzeni życiowej" i wolności mórz. Niemcy są zdecydowani prowadzić wojnę aż do końca;
6. Plutokracja angielska nie będzie mogła nigdy więcej zagrażać egzystencji innych narodów.

/Le Journal z nad granicy niemieckiej 2 III 40/.

Supozycje co do treści rozmów z Hitlerem i Mussolinim

"United Press" sądzi, że Niemcy przedstawiają p. Wellesowi swoje stanowisko jak następuje:

1. Rzesza nie pragnie długiej wojny, którą już zakwalifikowała jako "niepotrzebną";
2. Rzesza byłaby gotowa zakończyć wojnę plus minus na podstawie status quo;
3. Rzesza gotowa jest jednak, jeżeli potrzeba, prowadzić tę wojnę do końca;
4. Hitler poruszy zagadnienie kolonij i podniesie konieczność generalnego uregulowania takich spraw, jak rozdział surowców

Prasa francuska

i międzynarodowa wymiana produkcji.

Ta sama agencja donosi, że Mussolini miał powiedzieć panu Wellesowi, iż takie uregulowanie powinno uwzględnić potrzeby Włoch, jeżeli ma ono być trwałe.

/Le Petit Parisien, depesza United Press z Berlina 2 III 40/.

Pan Ribbentrop nie rozmawia językiem wroga

Pan Ribbentrop, który doskonale zna język angielski, rozmawiał z p.Wellesem po niemiecku, nie chcąc się posługiwać językiem wrogiemu dla Rzeszy kraju.

/Le Petit Parisien, Daily Mail i inne z 2 III 40/.

Pan Welles powinien zwiedzić Polskę

"Le Journal", nawiązując jeszcze raz do stwierdzenia, że misja p.Wellesa jest informacyjna a nie mediacyjna, żąda, żeby się on poinformował o metodach niemieckich w Polsce. "Cały problem leży bowiem tam. Czy proponuje on wyjazd do Polski? Czy będzie on miał prawo przeprowadzenia tam ankiety? Czy pozwoli mu zobaczyć trupy na własne oczy? W Polsce umierają wszystkie dzieci poniżej roku. Ta obłudna masakra niewinnych powinna uderzyć pana Sumner Wellesa. Bo może ten czcigodny Amerykanin sam ma dzieci. W każdym razie ma je Roosevelt i ma on także małe dzieci. A nie ma zasadniczej różnicy między dzieckiem polskim a dzieckiem amerykańskim.

/Journal z 2 III 40/.

Trzeba dosięgnąć Rosję

W prasie rosyjskiej coraz bardziej odzywają się głosy, wskazujące na konsekwencje, jakie może pociągnąć za sobą ścisła współpraca gospodarcza niemiecko-sowiecka w razie znacznego przedłużania się wojny. W opinii francuskiej utrwała się pogląd, że o ile się zostawi swobodę ruchów Niemcom z Rosji, to Niemcy mogą w ten sposób zorganizować i usprawnić gospodarkę rosyjską, iż blokada gospodarcza, uprawiana przez aliantów, może nie dać pożądanego efektu. Między innymi Emile Buré pisze w "L'Ordre", że "Hitler ma teraz swobodne plecy i boki i może z tego szeroko korzystać w celach aprowizacyjnych."

Zajmując analogiczne stanowisko b.minister poseł Maxence Bibié posuwa się w "Le Petit Bleu" znacznie dalej w swych wywodach, mianowicie domaga się energicznej akcji ze strony aliantów względem Rosji, aby uniemożliwić Niemcom zaopatrywanie się w artykuły i surowce rosyjskie.

"W obecnej chwili wojny stwierdza M.Bibié - trzeba sobie całkowicie zdawać sprawę z wysiłków, jakie podejmują Niemcy, aby eksploatować bogactwa naturalne Rosji i aby przez to zwiększyć swe siły i w ten sposób zmniejszyć presję blokady, a jutro nawet zupełnie od niej się uwolnić. Nadszedł więc moment, aby przedsięwziąć energiczne środki celem uniemożliwienia realizacji państwa, w myśl, których Rosja byłaby rezerwą surowcową dla Rzeszy, z któ-



Prasa francuska

rej ta ostatnia mogłaby czerpać nowe szanse do prowadzenia wojny. Trzeba szybko i mocno osiągnąć zaopatrzenie Niemiec, a w szczególności Rosję bolszewicką, która ponadto jest jej współniczką."  
/L'Ordre, Le Petit Bleu z 2 III 40/.

Czy Włochy zmieniają postawę wobec Sowietów?

"Popolo di Roma" ogłasza 1 b.m. artykuł o konflikcie fińsko-sowieckim, w którym - według relacji "Temps'a" nie tylko broni tezy niemieckiej, ale zdaje się także stanąć po stronie Rosji. Dziennik ten podkreśla m.in., że marsz. Mannerheim nie chciał konfliktu, ale że ten został mu narzucony przez ministra spraw zagranicznych, który potrafił zrzęcznie wmanewrować naród fiński w ideę wojny oraz zarzuca Finlandii, iż nie ustąpiła Rosji w sprawie Hangoe, gdzie chodziło jedynie o oddanie 1.200 mtr<sup>2</sup>.....

"Le Temps" stawia pytanie, czy Włosi chcą tylko z racji podróży p.Wellesa pokazać, że w pewnych warunkach nie rozdzieli ich od Niemców, nawet czynnik rosyjski, czy też chodzi tu o znacznie głębsze i poważniejsze zmiany polityki włoskiej.  
/Le Temps z 2 III 40/.

U w a g a: Zwracamy uwagę na Sprawozdanie No 131 z 27 II 40, str. III/1, na notatkę o zmianie postawy Włoch wobec konfliktu fińsko-sowieckiego, p.t. "Laur Marsa".

Zdenerwowanie w Moskwie

Z.S.R.R. ma wszelkie podstawy do możliwie rychłego zakończenia wojny w Finlandii. Zdenerwowanie w Moskwie w związku z wiadomościami o możliwej ofensywie Anglii i Francji na południu jest duże.

Pogarsza się ogromnie położenie gospodarcze. We wsiach, nawet w pobliżu Moskwy, odczuwa się brak chleba, mięsa, cukru, masła, jaj, soli, herbaty. Wyjeżdżającym z Moskwy odbierają na dworcach chleb. Produktów nie tylko brak, ale są one bardzo drogie.  
/Według Timesa Poslednija Nowosti z 2 III 40/.

Niemieckie szpiegostwo w Szwajcarii

W Zurychu aresztowano znanego adwokata Toblera, frankistowskiej /faszystowskiej/ partii i kilka jeszcze innych osób. Aresztowanie spowodowane było tem, że szczegóły pierwszego śledztwa, prowadzonego przez policję, stały się niezwykle szybko znane za granicą.  
/Według Havasa Poslednija Nowosti z 2 III 40/.

Prasa francuska  
-----

Węgiel niemiecki w drodze do Włoch będzie zatrzymywany  
przez kontrolę angielską  
-----

Podają ze źródła oficjalnego z Londynu, że poczynając od 2 marca cały węgiel niemiecki w drodze morskiej do Włoch będzie zatrzymywany przez brytyjską kontrolę kontrabandy stosownie do uchwały z dn. 9 grudnia, przewidującej przejmowanie eksportu niemieckiego wszelkiego rodzaju.

W okresie czasu, kiedy ta uchwała była ogłoszona, rząd brytyjski zdecydował zawieszenie na pewien czas zatrzymywania węgla niemieckiego, przeznaczonego do Włoch, aby pozwolić Italii znaleźć inne źródła dostarczania węgla. Termin przyznany Włochom w tej sprawie wygasa o północy dn. 2 marca.

/Le Temps i Paris Soir oraz Journal des Débats 2 III /

Niepowodzenie mediacji niemieckiej w Finlandii  
-----

Specjalny korespondent "Paris Soir" Gaston Thierry podaje z Kopenhagi, że w Sztokholmie finlandzki minister spraw zagranicznych Tanner oświadczył, że Finlandia pragnie pokoju, ~~ale~~ w żadnym razie ~~nie~~ pokoju za wszelką cenę, i że odrzuci wszystkie propozycje nie uwzględniające jej niepodległości. Depesza z Kowna w "Stokholm's Tidningen" mówi, że wysiłki mediacji niemieckiej rozbiły się z powodu żądania Stalina i Mołotowa całkowitego poddania Finlandii.

/Paris Soir 2 III /

Włochy proszą Turcję o pozwolenie przejazdu przez Dardanele  
dla swoich okrętów wojennych  
-----

Podają z Rzymu, że Włochy prosiły Turcję o pozwolenie na przejście okrętów wojennych przez cieśninę Dardaneelską, w celu ochrania statków handlowych. Prośba ta została wystosowana na mocy układu w Montreux, do którego Italia przystąpiła 2 V 1938 na skutek gentleman-agreement włosko-angielskiego z 16 kwietnia tegoż roku.

/Paris Soir 2 III /

Kredyty amerykańskie dla krajów skandynawskich  
-----

Jak oświadczył kierownik amerykańskiego banku importu i eksportu, bank ten na podstawie uchwały Kongresu i opierając się na wskazówkach prezydenta Roosevelta, przyznał dla krajów skandynawskich następujące kredyty: 20 milionów dol. dla Finlandii, 15 mil. dla Szwecji i 10 mil. dla Norwegii. Kredyty te są przeznaczone na zakup w Stanach Zjednoczonych różnych artykułów, z wyjątkiem jednak materiału wojennego.

/Le Matin i inne z 2 III /

Szczegóły umowy handlowej niemiecko-sowieckiej  
-----

Jeden z uczestników niemiecko-sowieckich rokowań handlowych wyjawiał następujące szczegóły umowy:

Większa część towarów dla Niemiec będzie dostarczana drogą wodną przez kanał Stalina z półwyspu Kolskiego, obfitującego w niezbędne dla Niemiec surowce. Z nad Morza Kaspijskiego towary będą kierowane wołgą. Oprócz tego towary przewożone będą kolejami.

Należność za towary regulowana będzie w markach, niezależnie od cen światowych. Niemcy nie mają zamiaru wysyłać do Z.S.R.R. swoich inżynierów, bowiem sowieccy inżynierowie sami sobie dadzą radę. Z.S.R.R. ma dostarczać Niemcom 1 milion ton ropy naftowej. Podobno umowa zawarta jest nie na rok, lecz na termin znacznie dłuższy.

/Wg Havasa Poslednija Nowosti 2 III /